

Sygn. akt I CSK 573/13

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
przeciwko Bankowi [...] S.A. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 maja 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt V Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej pozwany podniósł jedynie oczywistą zasadność skargi jako okoliczność mającą wniosek ten uzasadnić. Miała ona wynikać z dwóch powodów. Pierwszym jest zasądzenie ponad żądanie w zakresie odsetek. Skarżący twierdził, że powód domagał się odsetek ustawowych dopiero od dnia 1.8.2010 r., a tymczasem Sąd II instancji zasądził odsetki od dnia 22.7.2008 r. Zarzut ten jest nieprawdziwy, bowiem powód domagał się już w pozwie odsetek od 2.12.1999 r., a jedynie roszczenie to w pewnym zakresie się przedawniło. Data 1.8.2010 r. pojawiła się natomiast jako chwila kapitalizacji wcześniej należnych odsetek, aby powód mógł się domagać również odsetek od należnych odsetek. Po drugie, w ocenie skarżącego, oczywista zasadność skargi ma też wynikać z naruszenia przepisów o przedawnieniu - skarżący uważa bowiem, że dochodzone roszczenie się przedawniło. Jako wadę orzeczenia Sądu II instancji skarżący wskazuje przyjęcie, że początek terminu przedawnienia jest tożsamy z terminem wymagalności roszczenia, podczas gdy, w ocenie skarżącego, w tym przypadku termin przedawnienia rozpoczął bieg zanim roszczenie stało się wymagalne. Nie jest to zarzut trafny. Ocena terminu przedawnienia na tle tej sprawy może budzić kontrowersje, jednak rozumowanie przyjęte przez Sąd II instancji niewątpliwie mieści się w granicach prawa, nie doszło zatem w wyroku tego Sądu do oczywistego naruszenia prawa przez jego wykładnię lub zastosowanie. Stanowisko skarżącego jest jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu, przez co mogłoby ewentualnie uzasadniać podstawy kasacyjne, lecz nie przekonuje o oczywistej zasadności skargi. W szczególności roszczenie niewymagalne nie może się przedawnić, bieg przedawnienia zawsze zatem jest warunkowany wymagalnością roszczenia. Nawet w przypadku terminów przedawnienia *a tempore facti*, które rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia łączą z konkretnym

zdarzeniem faktycznym, należy stwierdzić, że od wystąpienia tego roszczenia potencjalnie roszczenie może być dochodzone, a więc jest wymagalne (nawet gdyby w konkretnej sytuacji uprawniony o tym nie wiedział). Błędne jest zatem stanowisko skarżącego, jakoby termin przedawnienia roszczenia mógł rozpocząć się jeszcze wówczas, gdy roszczenie było niewymagalne.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

[aw]